

Joanna Zegzuła-Nowak

Postawa homo ethicus jako ideał etyczny w koncepcji filozoficznej Henryka Elzenberga

Annales. Etyka w życiu gospodarczym 12/1, 61-68

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Postawa *homo ethicus* jako ideał etyczny w koncepcji filozoficznej Henryka Elzenberga

Kondycja moralna współczesnego człowieka bywa zatrważająca. W życiu gospodarczym, społecznym i prywatnym bywa on niejednokrotnie uwikłany w takie zjawiska i sytuacje jak: korupcja, nepotyzm, mobbing, konsumpcjonizm, konflikty społeczne, nihilizm aksjologiczny. Tym samym, staje on przed wieloma wyzwaniem, dylematami i wyborami etycznymi. Stąd, wielu myślicieli, filozofów i uczonych, dostrzegając potrzebę wskazania współczesnemu człowiekowi dyrektyw postępowania, oraz rozwiązań problemów etycznych, poświęciło moc wysiłku intelektualnego na poszukiwanie drogi życiowej, którą powinien kroczyć człowiek. Rozważania, dotyczące przyjęcia określonej postawy, którą należałoby kierować się w życiu stały się centralnym zagadnieniem w dociekaniach niejednego twórcy. Wielu z nich proponowało dążenie do realizacji, bądź też osiągnięcia w ramach danej postawy określonych cnót, dyrektyw postępowania, norm, celów, czy też przyjęcia swoistego systemu wartości¹.

Istotny wkład do owej problematyki wniósł polski filozof, Henryk Elzenberg. Jego koncepcja postawy *homo ethicus*, będąca próbą odpowiedzi na wyodrębnione problemy i kwestie, stanowi doniosłą propozycję na gruncie rodzimej filozofii XX w.

1. Osobowość i postawa twórcza Henryka Elzenberga oraz ich wpływ na ukonstytuowanie się postawy *homo ethicus*

Życie i twórczość Henryka Elzenberga wskazują niewątpliwie, że był to jeden z najbardziej niezależnych i nietuzinkowych myślicieli XX w. Chociaż nie stworzył on jednolitego systemu filozoficznego, na uwagę zasługuje fakt, że z ponad półwieczną konsekwencją kreował swój światopogląd (ujmując go niejednokrotnie w formę aforystyczną) na kartach swego dziennika pt. *Kłopot z istnieniem. Aforyzmy w porządku czasu*. Był to myśliciel, którego myśl filozoficzna jest wieloaspektowa i eklektyczna. Jak pisze Ryszard Palacz: *niełatwo [...] zakwalifikować twórczość Elzenberga [...]*². Sam myśliciel według badacza, uważał siebie przede wszystkim za etyka i aksjologa. Jego liczne rozważania i konkluzje

¹ Jak zauważa J. Mariański owe: *Cele najwyższe i wartości najwyższe określa się niekiedy mianem ideałów. Ideały formułują postulaty ogólne, odległe od działającego, ale możliwe do realizacji. [...] Ideały regulują całe życie człowieka [...] ideał staje się czynnikiem twórczym charakteru człowieka, określa morale jednostki. [...] wielkość człowieka i wartość społeczeństwa można poznać po ideałach, które są przedmiotem aspiracji i dążeń*. J. Mariański, *Wprowadzenie do socjologii moralności*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1989, s. 171–172.

² R. Palacz *Klasyka filozofii polskiej*, Warszawa–Zielona Góra 1999, s. 327.

dotyczące człowieka, jego miejsca we wszechświecie, postaw, wartości i ideałów, stanowią istotne źródła inspiracji do dalszych filozoficznych poszukiwań i refleksji, stanowiąc także istotny głos wśród współczesnych dysput filozoficznych. Postawa naukowo-badawcza Elzenberga charakteryzowała się znaczną oryginalnością, niezależnością i antydogmatyzmem. Ze względu na swoisty sposób filozofowania, oraz wybór zagadnień, które filozof uznał za przedmiot swych zainteresowań i refleksji, nie mieścił się on w konwencjach intelektualnych i stylach myślenia swojej epoki³. Nie odczuwał presji podążania za nurtami dominującymi w filozofii. Zajmował się głównie aksjologią, etyką i estetyką, a dyscypliny te, nie były wówczas najbardziej liczącymi się dziedzinami w filozofii⁴. Ponadto, charakteryzował się on szczególnie wrażliwą, introwertyczną osobowością⁵, zachowywał dystans do otaczającego go świata, ludzi i zjawisk. Wszystko to przyczyniło się do izolacji, marginalizacji i osamotnienia autora *Kłopotu z istnieniem* w środowisku filozoficznym.

W swych rozważaniach, myśliciel sporo miejsca poświęcił poszukiwaniu, oraz ostatecznemu ujęciu ideału postawy etycznej. Na jej ukształtowanie się i ostateczną postać miały wpływ zarówno jego osobowość, postawa twórcza, jak i poglądy filozoficzne. W ramach proponowanych przezeń filozofii wartości⁶ oraz etyki zorientowanej perfekcjonistycznie, stworzył swoistą wizję ideału etycznego⁷, określając ją mianem – *homo ethicus*. Zdaniem filozofa należy do niego dążyć, chcąc osiągnąć szczyty moralne i pełnię człowieczeństwa w sferze etycznej, nie bacząc przy tym na powszechnie panujące wzorce zachowań i promowane postawy. Ujmując proponowany przezeń ideał, filozof zwracał uwagę na takie kategorie i przejawy aktywności ludzkiej jak: doskonałość i samodoskonalenie się, dążenie do dobra jako wartości obiektywnej, wyrzeczenie, oraz dążenie do całkowitego wyzbycia się zła w sobie.

2. Istota postawy *homo ethicus*, jej własności i znaczenie dla człowieka w dążeniu do niej

Postawa etyczna, którą przedstawia Elzenberg w swych pismach, stanowi niewątpliwie jedno z najważniejszych zagadnień jego poglądów etycznych. Ujmuje on jej istotę

³ Por. W. Tyburski, *Henryk Elzenberg (1887–1967)*, [w:] J. Pawlak (red.), *Filozofia na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika (1945–1995)*, Toruń 1995, s. 59.

⁴ Por. W. Tyburski, *Głos do biografii twórczej Henryka Elzenberga*, [w:] W. Tyburski (red.), *Henryk Elzenberg (1887–1967). Dziedzictwo idei*, Toruń 1999, s. 25–37.

⁵ Na introwertyczną postawę samotnika jaką przyjął Elzenberg miały także wpływ osobiste przeżycia i doświadczenia, takie jak wczesna utrata rodziców oraz doświadczenia wojenne. Por. W. Tyburski, *Elzenberg. Myśli i ludzie*, Wiedza Powszechna, Warszawa 2006, s. 140.

⁶ Elzenberg głosił tezę o istnieniu wartości obiektywnych (tzw. perfekcyjnych). Są to wartości obiektywne, pierwotne, autoteliczne, bezwzględne, poznawalne poprzez intuicję. Zdaniem Elzenberga, jedynie one zasługują w pełni na miano wartości w sensie aksjologicznym. Proponowana przez niego postawa etyczna w znacznej mierze nakierowana jest na urzeczywistnianie tychże wartości. Por. L. Hostyński, *Filozofia wartości Henryka Elzenberga na tle filozofii polskiej XX-lecia międzywojennego*, „Annales Universitatis Mariae Curie Skłodowska. Studia nad polską filozofią pierwszej połowy XX wieku”, Sectio I Philosophia – Sociologia, Vol. XXIX, Lublin 2004, s. 61–76; U. Schrade, *Aksjologia formalna Henryka Elzenberga*, „Studia Filozoficzne”, s. 83–104.

⁷ S. Jedynak określa ideał następująco: *W etyce pojęcie ideału oznacza postulowany przez dany [...] system etyczny, lub faktycznie funkcjonujący w konkretnym [...] systemie moralnym, model pożądanego zachowania czy postawy. Ideał przybiera więc formę ujętych abstrakcyjnie [...] i uznanych za najwartościowsze cech [...], których zestaw tworzy określony „prawzór” pewnej wartości spełnianej w czynach [...]*, [w:] S. Jedynak, *Mały słownik etyczny*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 1994, s. 94.

następująco: *Homo ethicus* [...] to człowiek, któremu własna moralność szczególnie jakoś leży na sercu i który do niej dąży świadomie [...]»⁸.

Przy czym, jak zaznacza filozof, postawy tej nie należy utożsamiać z „człowiekiem moralnym” (w przeciwieństwie do niemoralnego) czy też z „człowiekiem porządnym”⁹, lecz z osobą, której całe życie związane jest nierozdzielnie ze sferą wartości perfekcyjnych i ich urzeczywistnianiem, zarówno w sobie jak i w świecie¹⁰.

Posiada ona pewną, szczególną własność, a mianowicie – *wolę etyczną*, dzięki której za naczelny cel swego życia uznaje urzeczywistnianie dobra i unikanie zła. Co więcej, *homo ethicus* to człowiek, który nie tyle chce dobrze, co chce być dobrym; a więc celowo kieruje się w swym postępowaniu moralnie czystymi pobudkami i motywami. Efekt jego czynów zawsze stanowi wynik świadomych dążeń, nakierowanych na realizowanie dobra, bądź też unicestwienie zła. Według Elzenberga, nie jest dobry ten, kto z nieczystych moralnie pobudek uniemożliwi czyn haniebny, jak opisany przez myśliciela bandyta, który z zawiści do współników doniesie o mającej nastąpić zbrodni, tym samym ją udaremniając. Mimo, że faktycznie nie dopuści on do negatywnego moralnie postępu, to jego działanie będzie jedynie wynikiem jego własnych, moralnie niskich pobudek (własnego interesu, egoizmu) i tym samym, niegodne będzie jednostki, której moglibyśmy przypisać miano – *homo ethicus*. Pojawia się tu jednak istotne pytanie, a mianowicie – czy w związku z tym Profesor z Torunia¹¹ stawia znak równości pomiędzy człowiekiem, który kierując się nieczystymi moralnie pobudkami przyczyni się jednak do jakiegoś dobra i tym, który również czyni zło świadomie lecz do dobra w żaden sposób się nie przyczynia? Wydaje się, że problem ten pozostaje przez filozofa niedostrzeżony. Dążenie do osiągnięcia ideału *homo ethicus* może być realizowane poprzez przyjęcie jednej z dwu jego odmian postawy etycznej: meliorystycznej bądź soterycznej.

4. Meliorizm jako sposób dążenia ku realizacji postawy *homo ethicus*

Postawę meliorystyczną (od łac. *melior* – *lepszy*) cechuje ciągłe dążenie do realizacji i przyrostu dobra. Meliorysta zabiega by poprzez codzienną pracę kształtować swe wnętrze, by stawać się lepszym, rozwijać w sobie wartości.

Jak powiada myśliciel: *Meliorysta dąży nie tyle do pełni dobra w sobie, [...] ile skromniej: do jego przyrostu, do postępu w nim, posunięcia się naprzód*¹². Jest to postawa człowieka stale zaangażowanego w życie, silnie nacechowana wolą samodoskonalenia. Meliorysta stale zdążając w kierunku dobra, koncentruje na nim wszelkie swe działania i myśli. Dla meliorysty każdy przyrost dobra jest ważny, choćby i najmniejszy. Zło trak-

⁸ Por. H. Elzenberg, *Próby kontaktu. Eseje i studia krytyczne*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1966, s. 138.

⁹ Por. H. Elzenberg, *Ideal zbawienia na gruncie etyki czystej*, [w:] H. Elzenberg, *Wartość i człowiek. Rozprawy z humanistyki i filozofii*, Toruń 1966, s. 94–112.

¹⁰ Jak głosił Elzenberg – *Jedyną słuszną treścią życia jest miłość dobra i piękna i dążenie do ich realizacji*, [w:] H. Elzenberg, *Cztery fundamentalne tezy mojej nauki o regulach postępowania, 25.12.1939*, [za:] K. Kaszyński, *Z historii etyki. Henryk Elzenberg*, Wrocław–Zielona Góra 1998, s. 154.

¹¹ Ze względu na to, że okres toruński w życiu Elzenberga uważany jest w jego biografii intelektualnej za najbardziej twórczy i bogaty pod względem dydaktyczno-naukowym, wielu badaczy zwykło nazywać filozofa – Profesorem z Torunia.

¹² H. Elzenberg, *Ideal zbawienia...*, *op.cit.*, s. 142.

tuje z kolei, jedynie jako przeszkodę na drodze ku osiągnięciu dobra¹³, nie odczuwając przed nim żadnej bojaźni, ani silniejszych odczuć emocjonalnych¹⁴. Człowiek, przyjmujący postawę meliorystyczną, nie stawia zatem w centrum swej uwagi zła jako takiego. Staje się ono dla niego istotne jedynie wówczas gdy, stanowi pewną zaporę w drodze ku osiągnięciu przezeń dobra.

4. Soteryzm jako sposób dążenia ku realizacji postawy *homo ethicus*

Druga postawa – soteryczna (od gr. *sōtérion* – wyzwolenie, zbawienie), bliższa była osobistej postawie i osobowości filozofa. Choć przyznać należy, że cenił on obie postawy, to jednak postawa soteryczna pełniła w jego koncepcji aksjologicznej donioślejszą rolę. W odróżnieniu od postawy meliorystycznej, w soteryzmie akcent aksjologiczny położony jest na zagadnienie zła, jego tępienie i wykorzenianie. W związku z tym, istotą tej postawy jest dążenie do całkowitego wyzwolenia się od zła-absolutu¹⁵, ostatecznego zwalczania go. Stan ten osiągnąć można na wiele sposobów: poprzez oddanie się kontemplacji, wycofanie się ze świata i jego spraw do własnego wnętrza – do świata własnych twórców, myśli, przeżyć, czy też chociażby poprzez tworzenie kultury (urzeczywistnianie wartości perfekcyjnych).

Soteryk pragnie nie tyle wyeliminować zło ze swego postępowania, co przede wszystkim – wyzbyć się złej woli raz na zawsze. Głównym założeniem tej postawy jest zatem uwolnienie woli spod wpływu zła, zakładając nie tylko stan tężniejszy, lecz także całościowo ujętą przyszłość. Istotą soteryzmu jest dążenie do moralnego oczyszczenia się, zrzucenia z siebie zła całkowicie. Tym samym, postawa ta, afirmuje wysoce ambitny i absolutny cel. Głosi ona swego rodzaju maksymalizm w działaniu, w przeciwieństwie do dość minimalistycznych i doraźnych dążeń postawy meliorystycznej.

Jego zdaniem zło w naszym wnętrzu zależne jest i powiązane z wolą.

Myśliciel ujmuje owe przekonanie w następujący sposób: *[...] soteryk nie jest człowiekiem, który by się chciał po prostu wyzbyć zła w czynach, ale takim, który chce się wyzbyć złej woli. [...] raz na zawsze być wyzwolonym od możliwości zła moralnego to stać się, raz na zawsze [...] niedostępnym dla złego chcenia*.¹⁶ Co więcej, zło w odczuciu soteryka: *[...] to już nie przeszkoda, nie obciążenie: to coś, przed czym człowiek się wzdryga, rzecz w swojej treści własnej, w swojej istocie, niezależnie od jakich bądź swoich skutków, dla poziomu moralnego straszliwa*¹⁷. Soteryk zatem, w odróżnieniu od meliorysty odczuwa grozę, i niechęć w stosunku do zła, zauważa bowiem jego głęboko destrukcyjny wpływ na poziom moralny człowieka. Warto zauważyć, że stanowisko soteryczne charakteryzuje ludzi wrażliwych, o bogatym, twórczym wnętrzu, często niedocenianych i nie rozumianych. Zapewne taką osobowością był sam filozof.

¹³ Por. tamże, s. 140.

¹⁴ Por. L. Hostyński, *op.cit.*, s. 188.

¹⁵ Por. H. Elzenberg, *Ideal zbawienia...*, *op.cit.*, s. 142.

¹⁶ Tamże, s. 146.

¹⁷ Tamże, s. 141.

5. Zbawienie

Stan, którego istotą jest całkowite i trwałe wyzbycie się wszelkiego zła myśliciel określa jako zbawienie¹⁸. Stanowi ono wyżyny etycznych zmagania człowieka. Termin ten, w koncepcji filozoficznej Elzenberga posiada całkowicie pozareligijny charakter. Zbawienie stanowi naczelną i ostateczną cel dążeń postawy *homo ethicus*. Filozof konkluduje następująco: „wyzwolenie od zła” [...] przedstawia się [...] „jako zdobycie, jednocześnie z nim i od niego nieodłącznych, samych szczytów moralnych: doskonałości, świętości – wszystkiego, o czym najbardziej wygórowana ambicja moralna może zamarzyć”¹⁹. Co ciekawe, kwestia faktycznej możliwości osiągnięcia stanu zbawienia nie jest dla filozofa szczególnie istotna, gdyż jak powiada Elzenberg: „Zdanie *jestem zbawiony* to zdanie, do którego wypowiedzenia nikt nigdy nie będzie miał prawa [...] praktycznie i życiowo rzecz biorąc, zbawienie to nie cel realny, tylko ideał”²⁰. Warto także zauważyć że, zdaniem Elzenberga zbawienie zakłada „obcowanie ze światem dobra i [...] przynależność do niego”²¹. Nie jest więc ono jedynie zanegowaniem zła w człowieku, ale także jego zwróceniem się w kierunku wartości dodatnich.

6. Doskonałość jako konieczny warunek i determinant zbawienia

Najważniejszym i zarazem nieodzownym warunkiem zbawienia jest zdaniem myśliciela doskonałość. Powiada on mianowicie, że: *kto ma być wyzwolonym od możliwości popadnięcia w zło kiedykolwiek – to znaczy: kto ma być zbawiony – ten [...] musi być doskonały moralnie*²². Doskonałość²³ w ujęciu Elzenberga stanowi swoisty czynnik motywujący człowieka do określonego postępowania i przyjęcia stosownej postawy²⁴. Stanowi ona heroiczny proces ciągłego zmagania się z samym sobą, polegający na wykorzenianiu błę-

¹⁸ Włodzimierz Tyburski ujmując zbawienie następująco: *zbawienie nabiera w interpretacji Elzenberga nie-jako ponadczasowego wymiaru. Nie może być ono rozumiane jako wyzwolenie chwilowe, w którym zło nie jest aktualnie dane w naszych czynach, chceniach czy motywach. Globalne (pełne) przekracza horyzonty czasowe w skali jednostki[...]*, [w:] W. Tyburski, *Elzenberg...*, op.cit., s. 121.

¹⁹ Tamże, s. 223.

²⁰ H. Elzenberg, *Ideal zbawienia...*, op.cit., s. 149.

²¹ H. Elzenberg, *Kłopot z istnieniem. Aforyzmy w porządku czasu*, oprac. W. Tyburski, R. Wiśniewski, Toruń 2002, s. 173.

²² Tamże, s. 147.

²³ Rozważania Elzenberga podkreślające wagę dążenia do doskonałości jako najważniejszego i zarazem ostatecznego celu działania człowieka, oraz zmierzania ku wartościom perfekcyjnym, umiejscowić można w nurcie tzw. etyki perfekcjonistycznej (wyraz „doskonałość” wywodzi się z łacińskiego *perfectio*, oznaczającego: dokonywanie, doprowadzanie do końca, wykończenie, por. W. Tatarkiewicz, op.cit., s. 11). Jak zauważa S. Dziamski: *Wyróżniającą jej własnością ma być właśnie dbałość o określony poziom zachowań moralnych, [...] moralność tego typu ma mieć przede wszystkim na względzie osobiste przymioty człowieka wyrażające jego doskonałość*, [w:] S. Dziamski, op.cit., s. 50. Por. także W. Tyburski, *Perfekcjonizm etyczny*, [w:] R. Wiśniewski (red.), *Wybrane pojęcia i problemy etyki*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 1984, s. 101.

²⁴ Elzenberg pisze następująco: *Jako cel doskonałość musi nam przyświecać, bo tylko ona jest zdolna tchnąć w nas zapal, a bez zapalu nikt nic nie osiągnie w sferze moralnej*, [w:] H. Elzenberg, *Kłopot z istnieniem...*, op.cit., s. 239.

dów i złych skłonności, usuwaniu braków, oraz przewycięzaniu pożądań²⁵. Ponadto, poprzez zdobywanie kolejnych cnot i stopni doskonałości człowiek zmierza do zwalczania zła i pomnożenia dobra w sobie, by ostatecznie dotrzeć do świata wartości bezwzględnych²⁶. Profesor z Torunia zaznacza bowiem że, doskonalenie się jest działaniem koniecznym, jeśli chce się odkrywać wartości w świecie²⁷. Co więcej, zdaniem filozofa by móc ulepszać i zmieniać świat należy najpierw udoskonalić swe wnętrze. Oznacza to, że chcąc posiadać zdolność dostrzegania wartości wokół siebie, trzeba wprzód nauczyć się odkrywać je w sobie²⁸.

7. Wyrzeczenie; jego znaczenie w działaniach człowieka dążącego do realizacji postawy *homo ethicus*

Omawiając Elzenbergowskie ujęcie doskonałości w kontekście dążenia do ideału etycznego, nie sposób pominąć jednej z najważniejszych kategorii wśród jego rozważań etycznych – wyrzeczenia. Dążenie do doskonałości należy zdaniem myśliciela zaczynać właśnie od wyrzeczenia i samoprzewycięzania²⁹. Jak zauważał bowiem Profesor z Torunia: *człowiek jest czymś co musi być przewycięzone*³⁰. Zagadnienie wyrzeczenia miało zatem istotne znaczenie w jego rozważaniach filozoficznych. Jak zauważa Włodzimierz Tyburski: *Wyrzeczenie [...] wymaga największego wysiłku, gdyż polega na pokonaniu instynktu samozachowawczego, przeciwstawieniu się własnej biologicznej naturze, prowadzącym do panowania istoty duchowej w człowieku. Trud i wysiłek wnoszony w to dzieło jest heroizmem*³¹. Tym samym, wyrzeczenie stanowi własność, która pozwala stawiać godnie czoła więzom świata przyrodzonego, a nawet śmiało wykroczyć poza nie. Człowiek bowiem może kreować swój byt nie tylko ślepo poddając się prawom natury, ale także rozwijając swą istotę duchową, kierując się przy tym własną wolą etyczną. Co ciekawe, filozof wyróżnił dwa rodzaje wyrzeczenia: zewnętrzne i wewnętrzne.

Wyrzeczenie zewnętrzne ma miejsce wówczas gdy świadomie rezygnujemy z posiadania lub dążenia do czegoś czego pragniemy, na czym nam zależy. Innymi słowy, wyrzec się czegoś (zewnętrznie) to – *wyzybyć się dobrowolnie rzeczy pożądanej lub szans jej osiągnięcia*³². Dla przykładu, Elzenberg podaje sytuacje, w których: palacz odmawia papierosa, bogacz rezygnuje z bogactwa i idzie na pustelnię, a żołnierz udaje się dobrowolnie na śmiertelną wyprawę. Z kolei, z wyrzeczeniem wewnętrznym, istotnym szczególnie w świecie pojęć etycznych, mamy do czynienia gdy dobrowolnie wyzybujemy się w sobie samego

²⁵ Por. W. Tyburski, *Elzenberg..., op.cit.*, s. 118.

²⁶ Por. W. Tyburski, *Henryk Elzenberg (1887–1967)..., op.cit.*, s. 62, 64.

²⁷ Związek doskonałości i dobra dla postawy życiowej człowieka zaznaczali już w swej doktrynie stoicy; por. Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, przekład Irena Krońska, Kazimierz Leśniak, Witold Olszewski, przy współpracy Bogdana Kupisa, opracowanie przekładu, przypisy i skorowidz Irena Krońska, wstęp Kazimierz Leśniak, Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1984, s. 413.

²⁸ Por. W. Tyburski, *Głos do biografii twórczej..., op.cit.*, s. 32.

²⁹ W. Tyburski, *Elzenberg..., op.cit.*, s. 118.

³⁰ H. Elzenberg, *Etyka wyrzeczenia czym jest i jak bywa uzasadniana*, [w:] *Wartość i człowiek..., op.cit.*, s. 173.

³¹ Tamże, s. 31.

³² Jak powiada filozof: *Wyrzeczenie w ten sposób pojęte jest postępkim, który kładzie kres posiadaniu albo dążeniu, czyli zmienia stan rzeczy nie w naszej psychice, ale w świecie zewnętrznym. Możemy je wobec tego nazwać wyrzeczeniem zewnętrznym*, [w:] H. Elzenberg, *Etyka wyrzeczenia..., op.cit.*, s. 97.

pożądania³³. Przykłady, którymi popiera on swe stanowisko to: człowiek – świadomie zubożający na dobra materialne czy też mędrzec – spokojnie poddający się losowi.

Warto zauważyć również, że postawa wyrzeczenia stanowi niezbędny atrybut człowieka w drodze ku wspomnianym już wartościom perfekcyjnym. Pozwala ona uwolnić się (choćby tymczasowo) od presji wartości utylitarnych³⁴. Poprzez zawieszenie swych potrzeb i pożądań, ludzie mogą w pełni poczuć szczęście z powodu poznawania wartości absolutnych³⁵.

8. Postawa Mahatmy Gandhiego jako przykład dążenia do realizacji i osiągnięcia ideału *homo ethicus*

Filozof odnalazł konkretną postać wśród współczesnych mu ludzi, dążącą do osiągnięcia ideału etycznego, zbliżonego niewątpliwie do postawy *homo ethicus*³⁶. Był to Mahatma Gandhi. Działacz ten, poświęcił swe życie na nieustępliwą walkę ze złem i krzywdą ludzką, oraz na świadczenie ludziom dobra³⁷. W swych rozważaniach, Elzenberg napisał o nim następująco: *Gandhi jest przedstawicielem [...] typu człowieka [...] który, z braku nazwy odpowiedniejszej, wypadnie [...] określić [...] jako geniusz etyczny. [...] to [...] ktoś, w którym ujmowaniu rzeczywistości punkt widzenia moralny góruje, ktoś spostrzeżeniowo i uczuciowo nastawiony na fakty moralne [...] jest to ktoś, w swojej dziedzinie zdolny do realizacji najwyższych, ostatecznych, nieprzewidywalnych; przesuwa on z tej strony jakby granice możliwości ludzkiej natury. [...] jest to [...] ocenę etyczną wnoszący w sfery życia, które jak dotąd, pod kategorie dobra i zła w przekonaniu ludzkim nie podpadały. Wszystkie te [...] rysy łączą się w Gandhim*³⁸. Słowa te ukazują, jak wielkim podziwem, uznaniem i autorytetem w sferze moralnej obdarzył Elzenberg Gandhiego, mianując go geniuszem etycznym³⁹. Autor *Kłopotu z istnieniem* zaznacza także, że aktywność Gandhiego pokazuje realną możliwość osiągnięcia doskonałości i zbawienia w sferze moralnej. Elzenberg pisze następująco: *Istnienie Gandhiego stanowi żywy dowód, że szczyty etyczne są osiągalne, jego obecność [...], jest rękojmią, że nie odeszły w bezpowrotną przeszłość sprawy największe, że nie wyschły źródła świętości*. Co ciekawe, postawa Gandhiego łączy w sobie wiele cech konstytutywnych zarówno melioryzmu jak i soteryzmu. Wskazuje na to kilka istotnych czynników i faktów. W przedstawionych cytatach Elzenberg określa Gandhiego jako stanowiącego *żywy dowód, że szczyty etyczne są osiągalne*, również jako tego, u kogo *punkt widzenia moralny góruje*, a także jako jednostkę, która *zdolna jest do realizacji najwyższych, ostatecznych*. Są to niewątpliwie cechy postępowania, które, w myśl koncepcji etycznej Elzenberga, można śmiało przypisać soterykowi. Myśliciel jednak mówi także, że Gandhi to

³³ Por. tamże, s. 97.

³⁴ Zdaniem Elzenberga, wartości utylitarne są zawsze względne, to znaczy, że stanowią one każdorazowo wartość dla kogoś lub czegoś ze względu na swą przydatność. Dany przedmiot jest wartościowy utylitarnie, wówczas gdy jest obiektem pożądania, zaspokaja jakąś potrzebę, lub dostarcza przyjemności (np. woda dla spragnionego). Filozof odmówił wartościom tym statusu wartości w sensie aksjologicznym ze względu na ich relatywny charakter. Por. H. Elzenberg, *Pojęcie wartości perfekcyjnej*, [w:] *Wartość i człowiek...*, op.cit., s. 10.

³⁵ Por. S. Borzym, op.cit., s. 157.

³⁶ Por. L. Hostyński, op.cit., s. 194.

³⁷ Jak zauważa I. Lazari-Pawłowska: *Świadczenie ludziom dobra – niezależnie od tego, co nas od ludzi spotyka, odpłata dobrem nawet za zło – to ideał, który Gandhi rzeczywiście pragnął realizować [...]*, [w:] I. Lazari-Pawłowska, *Etyka Gandhiego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1965, s. 37, 39.

³⁸ H. Elzenberg, *Próby kontaktu...*, op.cit., s. 205.

³⁹ H. Elzenberg, *Kłopot z istnieniem...*, op.cit. s. 166.

ktos twórczy, ocenę etyczną wnoszący w sferę życia. Jest to działanie niewątpliwie dalekie od kontemplacyjnego stylu życia soteryka, koncentrującego się bardziej na doskonaleniu swego wnętrza. Można by raczej przypisać je meliorystyce, który ze swej istoty angażuje się czynnie w życie. Można również odwołać się do pewnych faktów z życia i działalności Gandhiego. Jak wiadomo był on człowiekiem czynu, zaangażowanym w praktyczne realizowanie przyjętych ideałów. Co więcej, w swym postępowaniu kierował się dążeniem do poprawy zastanej sytuacji, choćby w najmniejszym stopniu (walcząc na przykład o poprawę bytu i przyznanie praw swym rodakom). Są to zapewne przejawy postawy, którą śmiało można utożsamić z meliorystyczną. Z drugiej jednak strony, stawiał sobie także pewne maksymalistyczne cele i wytyczne postępowania niczym soteryk (stosowanie zasady *ahimsy*, czyli bez gwałtu, zachowywanie wstrzemięźliwości, dążenie do całkowitego wyzwolenia Indii).

Postawa życiowa i działalność Gandhiego stały się niewątpliwym wyznacznikiem etycznym dla Elzenberga, stanowiąc wzór, inspirację, oraz praktyczne wskazanie ideału *homo ethicus*.

9. Uwagi końcowe

Proponowana przez Elzenberga postawa, stanowić może niewątpliwie swoisty ideał i drogowskaz etyczny dla współczesnego człowieka. Dążenie do osiągnięcia ideału *homo ethicus* implikuje wysoce etyczne postępowanie, nakierowane na urzeczywistnianie dobra i negowanie zła w sobie, a także w każdej sferze życia (gospodarczej, społecznej, rodzinnej, osobistej, zawodowej). Filozof, przedstawia wyjątkowość, moc i doniosłość jednostki ludzkiej we wszechświecie, jako jedynej istoty posiadającej możliwość aktywności etycznej opartej na wolnej decyzji. Ukazuje także wagę wyboru oraz dążenia do określonego ideału etycznego, bez względu na samą możliwość jego osiągnięcia. Ponadto, Profesor z Torunia zwraca uwagę na znaczenie dla jednostki ludzkiej takich kategorii etycznych jak: wola etyczna, doskonałość, wyrzeczenie. Stanowią one bowiem drogę ku wybranej postawie etycznej (soterycznej lub meliorycznej) i tym samym, osiągnięciu pełni istoty człowieczej w sferze etycznej.

***Homo ethicus* as the Ethical Ideal in Henryk Elzenberg's Philosophical Conception**

Summary

The main purpose of this article is a presentation of the H. Elzenberg's philosophical theory of the ethical ideal. I pay special attention to the most interesting, from the ethical point of view, parts of his concept. Elzenberg proposed the ethical ideal, the so called 'homo ethicus'. I present two ways of its realisation: melioristic and soteric. My aim is also to prove that Elzenberg's theory demonstrates that some features of ethical activity **distinguish** a human being from the background of the natural world and make them exceptional. These attributes include: the realisation of the perfect values such as the good and the beauty, having an ethical will, self-sacrifice, aspiring to perfection and moral salvation.

Keys words: *homo ethicus, perfect values, ethical will, self-sacrifice, salvation*